



PELIKANY Z SYSTEMU

Satyra w stanie gotowości.

NR 1

PLECAK UCZY SIĘ PISAĆ KARTĘ

Pacjent pouczony.
Wystarczy?

Pacjent wie, o czym.
Czytający kartę też
powinien.



Więcej informacji. Mniej słów.

1. PACJENT PODAJE

Dobra. Ból brzucha po jedzeniu.
Pewnie niestrawność.
Nie chce do szpitala. Gotowe.

Gotowe to masz
rozpoznanie. Teraz
jeszcze ustal,
skąd je wiesz.

Mówił, że zjadł
i zaczęło boleć.

To napisz, że mówił,
że zjadł i zaczęło
boleć.

Czyli to samo.

Nie. W pierwszej wersji
ty wiesz, co mu jest.
W drugiej wiesz,
co ci powiedziały.

Dobra. «Pacjent podaje...».

I już nie jesteś
jedynym autorem
jego historii choroby.

«Brzuch bez zmian».
Jakich zmian?

Miękki, niebolesny przy
palpacji, bez obrony.
Przecież badaliśmy.

To właśnie wpisz.

Mam opisywać
wszystko, co wyszło
dobrze?

To, co sprawdzicieś i ma znaczenie.
Inaczej nie wiadomo, czy było dobrze,
czy nie zajrzałeś.

2. W CHWILI BADANIA

Przecież nie jutro.

«W chwili badania».

My to wiemy.
Brzuch nie podpisał,
że do jutra niczego
nie zmieni.

«Pacjent w kontakcie».

Jakim?

Słownym. Logicznym.
Wiedział, kim jest, gdzie jest,
jaki dzień i po co przyjechalśmy.

Czyli przytomny,
w logicznym kontakcie
słownym, zorientowany
auto- i allopsychicznie.

On odpowiedział krócej,
niż my to zapisujemy.

On nie miał limitu
dwóch tysięcy znaków.
My musimy gospodarować.

Widzę właśnie.

Parametry też
przepisać? Są obok.

Nie wszystko drugi raz.
Jeśli wynik zmienił naszą
decyzję, pokaż związek.

Czyli jednak
coś mogę skrócić?

Powtórzenia.
Nie myślenie.

3. ŚWIADOMA ODMOWA

Ale skoro logiczny, to może odmówić.

Samo nazwisko i data to jeszcze nie wszystko. Rozumiął, po co proponujemy szpital i czym ryzykuje?

Tak. Powtórzył własnymi słowami. Dalej nie chciał.

To opisz. Odmowa nie robi się świadoma od naszego przymiotnika.

Ty do każdego słowa masz pytanie?

Teraz masz mnie. Później może pytać ktoś, kogo przy tym nie było.

«Pacjent zdecydował o pozostaniu w domu».

Dopisz, że zalecaliśmy transport do dalszej diagnostyki i odmówił.

No przecież wychodzi na to samo.

Z twojego zdania nie wynika, czy odmówił, czy zgodnie uznaliśmy, że może zostać.

Czyli on decyduje, czy przyjmuje naszą propozycję...

A my odpowiadamy za to, co proponujemy i co mu wyjaśniliśmy.

Teraz brzmi jak dwie osobne roboty.

I obie trzeba opisać.

4. PACJENT POUCZONY

«Pacjent pouczony».

O czym?

No wiedziałem,
że zapytasz.

To już wiesz,
co dopisać.

Dlaczego zalecamy diagnostykę,
czego tutaj nie rozstrzygniemy,
jakie mogą być skutki odmowy
i kiedy pilnie szukać pomocy.

Konkretnie, tak jak mu
powiedzieliśmy. Samo
«pouczony» to nagłówek.

A «o wszystkim»?

O wszystkim to nawet
ja nie pouczam.

Dobra. Ale odmowę podpisać.

I dobrze. Podpis dokumentuje
odmowę. Rozmowy za nas
nie przeprowadza.

Nic cię nie uspokaja?

Dobrze zbadany pacjent
i karta, z której to wynika.

5. POPRAWA TO JESZCZE NIE ZDROWIE

Jedno i drugie.
Nie zgłaszał.
W badaniu bez cech
dusznoci.

Tutaj masz «bez dusznoci».
To on powiedział czy ty
stwierdziłeś?

Z dwóch słów
zrobiłeś dwa pola.

No. I masz wywiad
oraz badanie.

Za to każde
mówi coś
innego.

Tutaj dopiszę:
«poprawa».

Czego?

Ból był mniejszy.
Sam tak powiedział.

To wpisz, że zgłaszał
zmniejszenie bólu.
Nie że wszystkie problemy
się skończyły.

Jedno słowo,
a tyle roboty.

Przed zakończeniem
jeszcze raz go oceniliśmy?

Tak. Kontakt i badanie
bez pogorszenia.

To dopisz
ponowną ocenę.
Początek interwencji
już opisałeś.

A jak pacjent mówi
jedno, a rodzina
drugie?

Zapisujesz, kto co podał.
Nie wybierasz wersji,
która lepiej pasuje.

Czyli karta może mieć
dwóch narratorów?

Może. Byleś ty
nie dopisał trzeciej
wersji.

6. WIĘCEJ INFORMACJI. MNIEJ SŁÓW.

To może zrobię szablon?

Zrób. Niech przypomina, co sprawdzić. Niech nie odpowiada za pacjenta.

Tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiąt osiem. To co, więcej pisać czy mniej?

Więcej informacji. Mniej słów.

To czemu ciągle każesz dopisywać?

Bo trzy razy napisałeś «poinformowano», a ani razu o czym.

Teraz?

Teraz dobrze.

W chwili oceny.

Dobry dupochron: wiadomo, co zbadano, co ustalono i dlaczego.



PELIKANY Z SYSTEMU

Satyra w stanie gotowości.

W NASTĘPNYM ZESZYCIE

PACJENT PRZEKAZANY. TYLKO KOMU?



Kolejny dyżur już wkrótce.

Nowy wyjazd. Nowa rubryka.
Ci sami, coraz bardziej doświadczeni.

System ma procedury. Pelikany mają dyżur.